



BELGIA ZDOBYTA - GRANICE HOLANDII PRZEKROZONE.

W niedzielę wieczorem wojska bryt. weszły do Brukseli. Stolica Belgii została uwolniona błyskawicznym marszem w jeden dzień od zajęcia Mons, gdzie wzięto 9.000 jeńców. Z Brukseli szybki pochód do przedmieść Antwerpii, skąd druga kolumna ściga wroga, przekracza granice Holandii i dochodzi pod Bredę. Sforsowanie granic Holandii obwieścił Londyn przy dźwiękach królewskiego hymnu holenderskiego. Kolumny bryt. zajmują Douai, Roubaix, Tourcoing, Aalst /Alost/ i zbliżają się do Ostendy. Wojska amer. zajmują Charleroi, Namur i podchodzą pod Liege. Belgia zajęta w dwóch dniach, Bruksela oswobodzona w 12 dni po zdobyciu Paryża. Gen. Dempsey nazywa ten wyczyn największym zwycięstwem aliantów w tej wojnie i największą klęską, jaką dotychczas ponieśli Niemcy. Gen. Eisenhower wydaje orędzie do mieszkańców Rotterdamu, by przeciwdziałali zniszczeniu portu i urzędów i zapowiada im rychłą wolność. Bo z Bredy droga wiedzie do Rotterdamu, Amsterdamu, Hagi. Ta bezprzykładna w dziejach tej wojny klęska Niemiec w półn. wschodniej Francji i Belgii - to obraz pogromu na jednym tylko odcinku. Marsz brytyjski na Ostendę odcina i izoluje wojska niem. w Calais, Boulogne i Dunkierce. Wybrzeże jest oczyszczane. Polacy zdobywają Abbeville. Mieszkańcy z entuzjazmem przyjmują polskich zwycięzców: okrzyki na cześć Polski, żołnierze zatrzymywani i całowani, flagi polskie w oknach i na ulicach. Przy tym niezwykle obraz: wielka kolumna jeńców niem. maszeruje do obozu bez eskorty z polskimi pieśniami na ustach i pod polską chorągwią. To Polacy przymusowo wcieleni do niem. wojska. Kanadyjczycy wymiatają teren między Abbeville i Aiiens i prą na północ. A prawe skrzydło Amerykan zdobywa zagłębie Briey, miasta Metz i Nancy, przez sforsowaną Mozellę wchodzi w Lotaryngię i osiąga granicę Rzeszy. I przy tym jak donoszą sprawozdawcy wojenni - pełny rozkład armii niemieckiej. Komunikat mówi o masowej kapitulacji Niemców od Brukseli po Sedan. Dotychczas od inwazji ponad 300 tys. Niemców, wzięci w ostatnich dniach jeszcze nieliczeni. Obdarte i zbiedzone kolumny poddają się bez oporu, samochody przyjeżdżają z białymi chorągwiami. Pola i dro-

gi pokryte niem. trupami, bo lotnictwo rozbija na strzępy każde ugrupowanie. W połudn. Francji równie potężny skok: 90 km. za dobę; Z Tournon przez Lion aż do Bourg. Granica włoska przekroczona, posuwanie się za Ventimiglia, marsz na Turyn.

"Atlantic Wall" doniósł w nocy o zdobyciu przez Amerykan pierwszej miejscowości w Rzeszy: Perl nad Mozellą. Wojska USA po zdobyciu Metz i Nancy maszerują na Zagł. Sahry, stoja 15 km. przed Aachen /Akvizgran/. Brytyjczycy mieli wieczór zająć Antwerpię. Wszystkie drogi z półn. Francji i półn. zach. Belgii są odcięte przez dojście pod Ostendę. W połudn. Belgii uciekające wojska niem. są kane są przez partyzantów. Powstańcy opanowali radiostację w Liege i Courtrai.

ROZKŁAD III-ciej RZESZY.

"Atlantic Wall" donosi: czeska straż graniczna nie pozwala się rozbrajać i z bronią ucieka do powstańców w Słowacji. W Rzeszy wybuchł pierwszy strajk cudzoziemskich robotników. W Eisenach i Dessau robotnicy zabarykadowali się od trzech dni w barakach obozu Dirrenhof. Na wezwanie do pracy odpowiadają śpiewem pieśni narodowych. Partia zapowiada ewakuację terenów, zagrożonych przez wroga. Przed opuszczeniem kraj będzie obrócony w pustynię, bronione będą każde gruzdy, rzeki, pagórki. A Westwall jest w stanie opłakany: w Rohrbach i Kaiserslautern w fortyfikacjach niema dział i amunicji, stare pola minowe rozładowane, przy urządzeniu nowych pracuje 20.000 chorych i rannych żołnierzy z lazaretów. Powołanych z urzędu i fabryk po czterech dniach musztry posyła się na front. Przemysł stoi, bo wszyscy muszą kopać szanice. I największa sensacja: Lizbona donosi, że Hitler i przywódcy mają uciekać samolotami do Hiszpanii, gdzie w ambasadzie niemieckiej przygotowuje się pokoje. Ambasador hiszpański w Waszyngtonie miał oświadczyć, że rząd hiszpański nie udzieli azylu przywódcom hitlerowskim, ponieważ narodowy socjalizm jest sprzeczny z ideologią Hiszpanii. Londyn podał, że poseł niemiecki w Rumunii Killinger zamordował swą sekretarkę, poczem popełnił samobójstwo. Słynny agent handlowy Niemiec dr. Clodius został w Bukareszcie aresztowany. W Halle w czasie

wyświetlania filmu z powieszenia generałów żołnierze demonstrowali za powieszonymi. - W Déberitz popsuto przewody i przerwano przedstawienie.

ZADAMY POMOCY DLA WARSZAWY.

Komunikat gen. Bora głosi: na skutek olbrzymiej przewagi wroga w ludziach i materiale musieliśmy opuścić pozycje na Starym Mieście, zamienionym w kupę gruzów. - W śródmieściu walki pod bardzo ciężkim ogniem, zwłaszcza na ul. Marszałkowskiej i Wspólnej. "Sadyba" została opuszczona. - W innych okręgach bez zmian. Komunikat rosyjski głosi: "w pochodzie na Prusy Wschodnie w rej. na półn. wschód od Warszawy przełamaliśmy pozycje wroga w Ostrowie i Wyszakowie i zdobyliśmy 100 miejscowości".

Warszawa walczy i nie może zginąć. - Londyn, Waszyngton i Moskwa muszą udzielić jej pomocy, jeśli nie chcą popełnić zbrodni w skali światowej.

FINLANDIA WYCOFAŁA SIĘ Z WOJNY.

Wczoraj rano dowództwa rosyjskie i fińskie wydały rozkaz zaprzestania walk. - Na całym froncie fińskim zapanał spokój. Zawieszenie broni nastąpiło wskutek spełnienia przez Finlandię żądań Rosji: Finlandia zerwała stosunki dyplomatyczne z Niemcami i zaczęła wycofywanie wojsk niemieckich z Finlandii do 10. bn. Po tym terminie pozostałe wojska niem. zostaną rozbrojone i wydane aliantom. Rosja oświadczyła gotowość przyjęcia fińskiej delegacji pokojowej. Sztokholm donosi o wycofywaniu przez gen. Rendulicza wojsk niem. do półn. Norwegii, choć Hitler wydał mu rozkaz walki do ostatniego żołnierza. Szwecja rozpoczęła pierwsze przesyłki żywności do Finlandii. W Helsinkach i innych miastach odbyły się nabożeństwa dziękczynne za przerwanie działań wojennych, rozradowane tłumy demonstrują na cześć marsz. Mannerheima, inicjatorą zawieszenia broni.

KŁĘSKI NIEMIEC NA INNYCH FRONTACH.

We Włoszech wojska polskie przełamały linię Gotów, odcięły pierwszą niem. dywizję spadochronową i stoją 10 km. przed Rimini. - W centrum i na zachódzie Niemcy zostali wyrzuceni z pierwszych pozycji. Osiągnięto połowę drogi z Pizy do Viareggio. Niemcy ewakuowali miasta Poreggio, Stabio i Siochio. W Ligurii wybuchło ogólne powstanie.

W RUMUNII Rosjanie zdobyli Brassow, Sinaya i 100 miejscowości. Silny pochód na Żelazne Wrota. Wojska sow. przez Kronstadt wtargnęły na Węgry. Silna koncentracja

czarwonej armii do jesiennej ofensywy w trzech punktach: koło Mitawy i Dorpatu - uderzenie na państwa bałtyckie, między Narwią i Bugiem - uderzenie na Prusy Wsch., wokół Węgier - ofensywa na Węgry i Austrię.

W SŁOWACJI w walkach koło Ziliny, Wrotki i Nitry zniszczono 27 czołgów niem. - W Preszburgu powstańcy zasileni zostali sow. spadochroniarzami. Obóz koncentracyjny w Silawie przyłączył się do powstańców. Miasto Salgotargan na Węgrzech zajęte zostało przez powstańców słowackich.

W JUGOSŁAWII wojska Tito przecięły 3 główne linie komunikacyjne: Belgrad-Zagrzeb, Belgrad-Saloniki i linię łączącą Jugosławię z Rumunią. Nawiązany jest kontakt i współpraca powstańców greckich, partyzantów bułgarskich, wojsk rum. i ros. z oddziałami Tito.

W GRECJI powstańcy opanowują Trację, opuszczoną przez Bułgarów. Załogi niem. z wysp Egejskich, głównie z Rodos, Samos i Lesbos, ewakuowane są do Grecji i koncentrowane w Salonikach.

Formacje 500 bombowców zniszczyły 9 mostów koło Mediolanu, 250 zaś naszych zbombardowało 6 lotnisk w Holandii. Węzły kolejowe w Niszu i Belgradzie atakowane były przez formacje z baz włoskich. Już trzeci dzień z rzędu nie padają bomby latające na Anglię i komunikat OKW nielży na temat użycia broni V 1. Zdjęcia lotnicze wykazały zupełne zniszczenie Królewca i olbrzymie szkody w Szczecinie.

ROZNE WIADOMOŚCI.

- Komitet Powstańców Słowackich obalił marionetkową republikę prałata Tiso i proklamował w Bańskiej Bystrycy wspólną republikę czechosłowacką. Turcja uznała oficjalnie rząd czechosłowacki w Londynie.

- We Francji powołano do życia 12 sądów specjalnych, które przystąpiły do wydawania wyroków na wszystkich współpracujących z Niemcami.

OSTATNIE WIADOMOŚCI - godz. 9.20 rano.

- Z frontów nie zanotowano żadnych specjalnych zmian.

- Londyn nadał rano wezwanie do robotników polskich w Rzeszy, by nie brali udziału w robotach fortyfikacyjnych, gdyż grozi im to wielkim niebezpieczeństwem życia. Bombardowanie Rzeszy będzie teraz odbywało się w skali dotąd niespotykanej.

- Członek Labour Party Millner przemawiał imieniem górników, metalowców i transportowców brytyjskich do robotników polskich w kraju. Zapewnił, iż bryt. świat pracy pamięta, że warunkiem pokoju jest wolna i niezależna Polska.

SPRAWY POLSKIE.

Omawiając wobec przedstawicieli prasy w Londynie przesłane do Moskwy memorandum, złożył premier Mikołajczyk oświadczenie - w sprawie sytuacji Polski i stosunków polsko-sowieckich. "Polityka polska kształtuje się nie tylko wewnątrz kraju, znajdującego się pod okupacją, lecz i zagranicą w stałym porozumieniu z gabinetami wielkich mocarstw. Znajduje się ona pod ciągłą kontrolą światowej opinii publicznej. W tych warunkach błędem byłoby twierdzenie, że stosunek rządu polskiego do PKWN jest zagadnieniem wewnętrznym Polski. To sprawa naszego stosunku z Rosją i więcej - sprawa naszych relacji z całym światem. Podróż moja do Moskwy pozwoliła mi zorientować się w zamiarach Stalina względem Polski. Jednak po moim wyjeździe z Londynu rząd rosyjski podpisał układ z PKWN, co stworzyło nową sytuację, którą musiałem omówić w Londynie z moimi kolegami w rządzie oraz podać rozważania Rady Jedności Narodowej w Warszawie, która obecnie zastępuje parlament polski. Memorandum nasze opracowane w Londynie, zostało tedy przesłane do kraju. Obrady nad nim toczyły się w czasie walk powstańczych, w czasie najwyższego napięcia namiętności, kiedy nad Warszawą leciały samoloty amerykańskie do baz rosyjskich, bombardowały Oświęcim, gdy pomoc szła do Paryżu i Bukaresztu, podczas gdy Warszawa pomocy tej nie dostała. I pomimo wszystko nasze wytyczne, pełne umiaru i ducha pojednawczego, zostały przyjęte. To daje miętę wyrobienia politycznego i dojrzałości naszego przedstawicielstwa. A oto są zasady przyjęte zgodnie przez wszystkie instancje: uznanie dla rozbudowanej przez Polskę Podziemną gotowej organizacji władz państwowych, - nawiązanie ścisłej przyjaźni z Rosją i Czechosłowacją, - rozbudowa stosunków z Francją, W. Brytanią oraz specjalnie serdeczna współpraca ze Stanami Zjednoczonymi. Premier podniósł ciągłość istnienia Rzeczypospolitej. PKWN wystąpił z żądaniem wyrzeczenia się konstytucji z roku 1935. - Otóż nie mogliśmy się na to zgodzić - musimy bowiem przez to samo unieważnić wszystkie akty państwowe i umowy międzynarodowe, zawarte po roku 1935. W ten sposób unieważnionyby został pakt nieagresji z Rosją Sow., podpis Polski pod Kartą Atlantyką, zobowiązania zaciągnięte wobec sprzymierzonych w roku 1939 i szereg innych aktów dotyczących wewnętrznego życia, w którym nie może być próżni. Kilka lat nie mo-

żna wykreślić z dziejów i nie można uznać za niebyłe to, co zostało stworzone. Nasz stosunek do konstytucji z r. 1935 jest jasny i wszystko zostało uczynione, by zniwelować jej reakcyjny charakter. Rozwiązany został sanacyjny parlament, wybrany na jej podstawie. Powołano Radę Narodową z przedstawicieli większych stronnictw, które pozostawały w opozycji do dawnych rządów. Już we Francji rząd jedności pod przewodnictwem gen. Sikorskiego złożył jasną deklarację o demokratycznych zasadach odbudowania przyszłej Polski. Rząd zapowiedział reformę konstytucji natychmiast po wojnie, dokonaną przez zgromadzenie ustawodawcze. Jednocześnie opracowano dekret o nowej, demokratycznej ordynacji wyborczej. Prezydent Rzeczypospolitej zrzekł się prerogatyw art. 15-go dotychczasowej konstytucji. Zmieniono ustawy o kompetencjach naczelnego wodza. Zastępcą prezydenta RP został p. Arcechewski, przedstawiciel ruchu socjalistycznego w Polsce. Nowy rząd po śmierci gen. Sikorskiego został powołany na podstawie porozumienia zastępującego parlament polski Radę Jedności Narodowej. O demokratycznym nastawieniu rządu polskiego świadczy najlepiej szereg jego deklaracji, nie pozostawiających pod tym względem żadnych wątpliwości. Obecnie w opracowaniu jest dekret o organizacji rządu na wzór brytyjski, usuwający od wpływu elementy wojskowe. W takich warunkach spór konstytucyjny, podniesiony przez Krajową Radę Narodową, jest nieistotny. Powstała ona dopiero w roku 1943 i reprezentuje jedynie drobną część społeczeństwa. Pretensje jej zatem do mianowania władz nie są uzasadnione. Rząd polski będzie dążył niezłomnie do osiągnięcia porozumienia z Rosją, celem stworzenia wielkiego bloku państw słowiańskich."

Przewodniczący rady brytyjskich związków zawodowych Wallace, przemawiał do robotników Warszawy również imieniem związków zawodowych innych krajów, współpracujących ściśle z angielskimi Trade Unionami. "Przemawiam imieniem socjalistów brytyjskich i wszystkich krajów sprzymierzonych. Wasi towarzysze Arcechewski i Ciołkosz zapoznali nas najdokładniej z waszą sytuacją, znany szczególnie waszego położenia i wasze żądania. Wiedząc o wszystkim, przesyłam Wam w imieniu reprezentowanych przeze mnie robotników słowa podziwu i życzenia płynące z naszych serc. Pamiętajmy-

wszyscy walkę Warszawy w roku 1939. Podziwialiśmy bataliony robotnicze i bohaterką postać towarzysza Niedziałkowskiego. Potem przyszło powstanie warszawskiego ghetta, - któremu broni dostarczył polski ruch podziemny. Od 1. sierpnia Warszawa stała się znowu polem bitwy. Niemcy zastosowali w walce wszystkie najniegodziwsze środki. Bombowce atakują mieszkańców, ludność przywiązują do czołgów, a mimo to bohaterscy obrońcy Warszawy uzyskują nowe sukcesy, głosząc o nich w wolnym głosie Polski w radiostacji "Błyskawica". Wiemy, że w szeregach Armii Krajowej walczy cała PPS i robotnicza milicja. Żądacie od całego świata pomocy. Wy wypełniście ponad wszelką miarę wszystkie zobowiązania wobec demokracji. I gdy dziś żądacie pomocy, musi być Wam udzielona. Wypełnimy wszystko i nie dopuścimy do tragedii z września roku 1939. Nie może się ona powtórzyć. Slubujemy Wam wszelką pomoc, a w przyszłości wszelkie poparcie wolnej i demokratycznej Polsce".

W związku z uznaniem przez rządy sprzymierzonych Polskiej Armii Krajowej za armię regularną, rząd polski wydał następujące oświadczenie: Polska Armia Krajowa - z najwyższym poświęceniem i bohaterstwem walczy o wolność. Żołnierze polscy mają widoczne odznaki, jak opaski biało-czerwone, orzełki, mundury, proporzyczki. W tych warunkach posiadają prawa armii regularnej. Rząd polski gromadzi dowody i dokumenty zbrodni niemieckich, dokonywanych na wziętych do niewoli żołnierzach polskich. Rząd polski oświadcza, że zbrodniarze zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

W czasie konferencji z min. Edenem premier Mikołajczyk wręczył mu telegram od Rady Jedności Narodowej do prem. Churchilla.

Kobiety polskie w kraju ogłosiły apel o pomoc, skierowany do kobiet amerykańskich i angielskich. Apel stwierdza, że brak pomocy dla Warszawy przekształca się w aferę polityczną o posmaku światowego skandalu. W pierwszym tygodniu starano się jeszcze o pomoc, w czwartym nie było na nią jakiejkolwiek nadziei. Dlaczego Francja i Rumunia są traktowane inaczej, a Polska inaczej? Dlaczego one pomoc dostają, a my nie? Mimo że to tak późno, pomocy nie otrzymujemy, a przecież Polska walczy od września 1939.

Na zebraniu kobiet polskich i brytyjskich pod przewodnictwem p. Helony Sikorskiej uchwalono rezolucję, domagającą się wysłania natychmiastowej pomocy Warszawie w postaci lekarstw, opatrunków, żywności i t. d.

Wręczając w dniu 28.8. prem. Mikołaj -

czytawł honorową odznakę tajnej szkoły Podchorążych "Agrikola" w Warszawie, wysłan - nik z kraju Marek Pelc - który powrócił do Londynu po wykonaniu misji - oświadczył, że podchorążówkę ukończył drugi turnus w liczbie 200-tu podchorążych. Odznaka jest wyrazem siły walczącej młodzieży polskiej, a zarazem wdzięczności za trudy poniesione przez premiera dla uzyskania pomocy dla Warszawy. Odpowiadając premier oświadczył, że nawet to minimum pomocy - 5 ton amunicji dziś nie jest dostarczane. Polacy giną, ale Polska nie zginie, bo polski duch zwycięży. Polska jest nieśmiertelna.

Warszawa walczy osamotniona już 5 tygodni, pozbawiona wszelkiej pomocy własnej skutecznego odnowy Rosji udzielenia lotnictwu anglosaskiemu baz lotniczych. I w takiej chwili p. Wanda Kornejczuk-Wasilewska posiada czelność wzywania Polaków do ogólnego powstania! Otóż w dniu 29.8. na kongresie wszechkolewianin w Moskwie wygłoszona przez radio do Polaków następujące przemówienie: "Polacy, godzina czynu wybiła. Sowieccy żołnierze wywabadzają coraz większe tereny. Kruszy się twierdza hitlerowska, pada w proch legenda o niemieckiej potędze. Patrzenie na południe. Jugosławia walczy, choć stęka od wybuchu dział i bomb. Polacy - do broni. Od Bałtyku po Tatry, od wschodu do zachodu, podnieście wysoko sztandar walki za wolną Polskę, w której wspólnie pracować będą w bratnim uścisku robotnicy, chłopcy i inteligencja pracująca, Polskę - której najwyższym prawem będzie wola ludu". Trudno podobnego wystąpienia nie określić mianem cynizmu, rzadko spotykanego w polityce.

PAT donosi, że dowódca korpusu polskiego we Włoszech w udzielonym wywiadzie rzucił garść szczegółów, dotyczących ostatnich walk Polaków we Włoszech. Według tych danych Polacy zdobyli lub zniszczyli w czasie od 15. do 22. sierpnia 14 czołgów niem. typu "Pantera", 55 ciężkich dział, 32 armaty polowe i 92 przeciwlotnicze. Wzięto 3.169 jeńców, przebyto 230 km. przestrzeni i stoczono 7 większych bitew.

Radio ZPP donosi, że w Lublinie uruchomiono pocztę lotniczą. Rozpoczęła się również nauka w szkołach w dn. 2. września o godz. 8 rano.

NA FUNDUSZ PRASY: Roch-100, Sledz-70, Sprawa-100, Lotny-50, Kawucha-50, Lutek-100, Puchacz-50, T. s. -200, P-30, DRYA-papier, J-pap. - Nadzieja-20, Zim-200 zł.

POLSKA DEMOKRACJA-ZOŁNIERZOM POLSKIM: Ferment C-1.000 zł.